

Po agresji Izraela przesiedlono prawie milion Libańczyków

1 października 2024

Izrael zaatakował dzisiaj obóz uchodźców z Palestyny w Libanie, kontynuując ludobójstwo. Poniższy film pokazuje pierwsze chwile po izraelskim ataku powietrznym, który uderzył w największy palestyński obóz uchodźców w Libanie, zabijając kilka osób i niszcząc okolicę.



Nawet milion ludzi w Libanie może zostać przesiedlonych w wyniku dziesiątek izraelskich nalotów, które w ciągu ostatnich dni uderzyły w stolicę kraju, poinformował tymczasowy premier Najib Mikati podczas konferencji prasowej 29 września. „Liczba przesiedlonych osób... może sięgnąć miliona. Nie zapominajmy o dużym napływie z południa i Bekaa” – powiedział Mikati po nadzwyczajnym posiedzeniu rządu, określając sytuację jako „największy ruch przesiedleńczy, jaki mógł się wydarzyć” w kraju.

Tymczasowy minister środowiska Nasser Yassin powtórzył słowa Mikatiego, ogłaszając, że około 250 000 osób schroniło się w rządowych i nieformalnych schroniskach. Podkreślił jednak, że całkowita liczba to „cztery razy więcej bezpośrednio dotkniętych i/lub przesiedlonych poza schroniskami”. Setki tysięcy Libańczyków zostało zmuszonych do szukania schronienia z dala od swoich domów w południowych miastach i przedmieściach Bejrutu w ciągu ostatnich dni. Wiele rodzin zmuszone było spać na otwartej przestrzeni w miejscach publicznych, ponieważ schroniska szybko się przepełniły.

Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy

Humanitarnej (OCHA) w Libanie stwierdziło w tym tygodniu w oświadczeniu, że „potrzeby humanitarne osiągnęły niespotykany dotąd poziom, który wyczerpał obecne wysiłki i zasoby”.

Przymusowe przesiedlenie obywateli w całym kraju następuje po intensywnych atakach armii izraelskiej na południu i wschodzie kraju, a także dziesiątkach nalotów na stolicę Bejrut. Według urzędników, między godz. 20:00 w piątek a północą w sobotę, przedmieścia Bejrutu na południu zostały poddane 82 izraelskim nalotom.

Najbardziej brutalny z nich miał miejsce w piątkowy wieczór, gdy siedem budynków mieszkalnych zostało zrównanych z ziemią przez 82 bomby amerykańskiej produkcji zrzucone na przedmieście Dahiye w Bejrucie. W tym nalocie zginął sekretarz generalny Hezbollahu, Hassan Nasrallah, a także jeden z wyższych dowódców ruchu, Ali Karaki, oraz Abbas Nilforoushan, zastępca ds. operacji Irańskiej Rewolucyjnej Gwardii Islamskiej (IRGC).

W sobotę libański resort zdrowia poinformował, że od 8 października zginęło co najmniej 1 640 osób, a 8408 zostało rannych w izraelskich atakach.

Najnowszy kryzys humanitarny, który dotknął Liban, przychodzi w momencie, gdy kraj nadal boryka się z bezprecedensowym załamaniem gospodarczym, które pogrążyło ponad 80 procent populacji poniżej granicy ubóstwa, oraz kryzysem energetycznym, w którym państwo dostarcza ludności zaledwie dwie godziny prądu dziennie.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)